

SZTORM

*Wzmocniona widokiem wschodzącej nadziei
Ja, niczym łódka na rozhuśtanym morzu
mała, niestawilna, miotana przez wichry
Walczę z falami przeciwności losu
puty sztorm nie ucichnie
Czasami tylko trwam - siłą woli -
(bo nawet nadziei już nie wystarcza)
aby z ledwością ominąć szalejącą burzę.
Po całym dniu zmagañ
z problemami dnia dzisiejszego
odchodzę by odpocząć
przed nieznany jutrem*